

# Gazeta Rzeźnicza

Jedynе pismo polskie poświęcone zawodowi rzeźnickiemu, masarskiemu oraz sprawom handlu i chowu bydła, koni, nierogaczyny, dziczyzny i drobiu.

Wychodzi co poniedziałek, środę i sobotę z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „DOM i RODZINA“.

**Przedpłata** wynosi: W Poznaniu i na pocztach kwartalnie 2,25 mk., z odnośnieniem do domu 2,50 mk., miesięcznie 0,75 mk.; z odnośnieniem do domu 0,83 mk. — Pod opaską do Austro-Węgier 4 kor., do Królestwa Polskiego 2 rb., do Ameryki 1 dol. kwartalnie. — „Gazeta Rzeźnicza“ zapisana jest w 5. dodatku pocztowego cennika gazet (Postzeitungspreisliste 5. Nachtrag pro 1914 u polnisch Seite 38.)

**Adres Redakcy i Administracyi**  
„Gazeta Rzeźnicza“, Poznań, (Posen) W. 6, ul. Wielka Berlińska (Gr. Berlinerstr.) nr. 76.  
Telefon nr. 5573.



**Cena ogłoszeń:** Za wiersz petytowy jednolamowy 25 fenygów. — Reklamy za wiersz petytowy 50 fen. Rabat przy ogłoszeniach nad 50—100 wierszy 5 procent, nad 100—250 wierszy 10 proc., nad 250—500 wierszy 15 proc., nad 500—1000 wierszy 20 proc., nad 1000—2000 wierszy 30 proc., nad 2000—3000 40 proc., nad 3000 wierszy 50 proc. — Albo przy ogłoszeniach ćwierćrocznych 33 1/3 proc., półrocznych 40 proc., całorocznych 50 proc. rabatu. Zmiana tekstu dozwolona. — Dla szukających pracy wiersz petytowy 15 fenygów netto. — Dodatki obliczamy po mk. 12.— za tysiąc.

**Konto czekowe we Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.**  
**we Wiedniu — Wien (A. Klóskowski, Posen) nr. 145378.**

**Wszystkim swoim abonentom oraz ich żonom, skoro bez własnej winy ulegną wypadkowi, powodującemu śmierć lub zupełną nieudolność do pracy, wypłaci Wydawnictwo „Gazety Rzeźniczej“ 300 marek gotówką.**

Czwartek, 9-go.	Cyryla b., Lukrec.	Strachota.	Wschód słońca: 3 min. 49,	zach. słońca: 8 min. 20	Wschód księżyca: 9 min. 49,	zach. księż.: 5 min. 27
Piątek, 10-go.	Rufina i 7 brac. śp.	Radziwój.	" " 3 " 50,	" " 8 " 19	" " 10 " 3,	" " 6 " 51
Sobota, 11-go.	Piusa I p., Plat.	Ołga.	" " 3 " 51,	" " 8 " 18	" " 10 " 14,	" " 8 " 10

## Targ na bydło i nierogaczynę w Berlinie.

**Berlin, sobota 8. lipca 1914.** (Urzędowe sprawozd. teleg.)  
Na sprzedaż wystawiono: 153 sztuk bydła rogatego, w tem 118 szt. buhaj, 12 szt. wołów, 23 szt. krów i jałówek, 2411 szt. cieląt, 1755 szt. owiec, 15328 szt. świń.

Bydło rogate.		Płacono za centnar wagi żywej wagi mięsa	
A. Woły.		mk.	
a) pełnom., utucz., najprz., kt. nie chodz. w jarz.	47-48	81-83	
b) pełnomięsne, utuczone w wieku 4-7 lat			
c) młodsze, mięs., nieutucz. i starsze utucz.	43-45	78-82	
d) śred. pas. młode i dobrze pas. starsze lepsze	38-41	72-77	
	gorsze		
B. Buhaje.		mk.	
a) pełnomięsne, wyrosłe, najprzedniejsze	43-44	74-76	
b) pełnomięsne, młodsze	41-43	73-76	
c) śred. pas. młodsze i dobrze pas. starsze	38-40	72-75	
C. Jałówki i krowy.		mk.	
a) pełnomięsne, utuczone, najprzedn. jałówki	45-47	75-78	
b) pełnom., utucz., najprz. krowy do lat 7	41-44	72-77	
c) starsze, upas. kr. i mniej rozwin. ml. kr. i jał.	37-40	67-73	
d) średnio pasione krowy i jałówki	33-35	62-66	
e) mało pasione krowy i jałówki		31-64	
D. Bydło mało pasione młodociane		mk.	
Cielęta.		mk.	
a) najwyborn. ciel. tucz. (Doppellendery)	85-95	121-136	
b) najprzedniejsze cielęta utuczone	59-62	98-103	
c) średnie ciel. utucz. i najl. ciel. od cyca	52-58	87-97	
d) poślednie tuczone cielęta i dobre od cyca	45-50	79-88	
e) poślednie cielęta od cyca	35-45	64-82	
Owce. Tuczzone w owczarni:		mk.	
a) tuczzone jagnięta i młodsze skopy	43-46	86-92	
b) star. sk., gor. tucz. jagn. i dobr. żyw. ml. mac.	40-43	80-86	
c) średnio żywione skopy i maciorki	32-37	67-77	
Świnie.		mk.	
a) tłuste, przeszło 3 centnary żywej wagi			
b) pełnom. szl. rasy i krzyż. od 240-300 f. żyw. w.	44-45	56-58	
c) pełnom., szl. rasy i krzyż. od 200-240 f. żyw. w.	43-45	54-56	
d) pełnomięsne od 160-200 funt. żywej wagi	43-45	54-55	
e) mięsiste mniej niż 160 funtów żywej wagi	42-	52-53	
f) maciorki	38-40	48-50	

### Przebieg targu:

Bydła rogatego zwieziono bardzo mało, dla tego też towar wszystek uprzątnięto; ceny pozostały z przeszłej soboty.

Cieląt sprzedano średnio. Handel na dobry towar był gładki. Najprzedniejsze cielęta utuczone spadły o 1 mk. na centnarze żywej wagi; inne gatunki bez zmiany.

Owce nie wyprzedano mimo słabego dowozu. Interes był przewlekły. Notowań nie było.

Świń dowieziono średnio; targ był gładki; towar nie uprzątnięto. Towar II kl. zdrożał o 2 mk., III kl. o 1 mk., IV i V kl. o 2 mk. na centnarze żywej wagi.

## Targ na świnie w Bytomiu.

**Bytom, Górny Śląsk, 7. lipca 1914.**  
Sprzedano: 178 sztuk bydła rogatego, 79 cieląt, 741 świń, 0 skopów, 1 kozę.

Płacono za: bydło rogate 33-42 mk., cielęta 45-54 mk., świnie 40-44 mk., tuczne 46-49 mk., skopy — mk.

Przebieg targu: Świń sprzedano dość dużo, interes był ożywiony, ceny jednak odpowiednio do innych targowisk spadły o 2 mk. na centnarze żywej wagi. Bydło rogate przy znacznym dowozie podrożało o 1 mk.; przy powolnym interesie towar uprzątnięto. Cielęta bez zmiany.

## Targowisko bydła chudego w Friedrichsfelde.

**Friedrichsfelde pod Berlinem, środa, 8. lipca 1914.**

Targ na świnie i prosięta.

Sprzedano: 170 świń i 768 prosiąt. Płacono: Świnie 7 do 8 miesięczne 42-52 mk., 5 do 6 miesięczne 31-41 mk., 3 do 4 miesięczne 21-30 mk., prosięta 9 do 13 tygodniowe 16-20 mk., 6 do 8 tygodniowe 10-15 mk.

Przebieg targu: Handel powolny, ceny niższe.

## Urzędowe sprawozdanie z targowiska w Poznaniu.

**Poznań, środa, 8. lipca 1914.**

Spędzono na targ: 90 sztuk rogaczyny 1146 świń, w tem — świń chudych, 177 cieląt, 70 owiec, 4 kozy, — prosiąt. Razem 1487 sztuk zwierząt.

A. Woły.		Za 50 kg. żywej wagi płacono:	
a) pełnom. opasy, najw. wart. rz. kt. nie chodz. w jarz.			
b) pełnomięsne opasy, 4-letnie do 7-letnie			
c) młode mięsist. niedopasione oraz starsze dopas.	40-44		
d) średnio karmione młodsze i dobrze karm. starsze	34-38		
B. Buhaje.		mk.	
a) pełnomięsne, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej	43-45		
b) pełnomięsne, młodsze	39-42		
c) średnio karmione młodsze i dobrze karmione starsze	34-37		
C. Jałówki i krowy.		mk.	
a) pełnom. upasione jałówki najwyższej wartości rzeźn.			
b) pełnom., upas. krowy najw. wart. rzeźn. niżej 7 lat			
c) starsze upasione krowy i jałówki słabo rozwinięte	36-40		
d) średnio karmione krowy i jałówki	30-34		
e) mało karmione krowy i jałówki	20-22		
D. Licho karmione bydło młodociane		mk.	
E. Cielęta.		mk.	
a) t. zw. „doppellendry“ wybornie upasione			
b) cielęta wybornie upasione	54-56		
c) średnie cielęta upasione i wyborne sysaki	50-52		
d) poślednie cielęta upasione i dobre sysaki	42-46		
e) liche sysaki	35-40		
F. Dójki.		mk.	
a) pierwszej klasy		za sztukę	
b) drugiej klasy		za sztukę	
c) trzeciej klasy		za sztukę	
Owce. (Tuczzone w owczarni):		mk.	
a) tuczne jagnięta i tuczne młodsze owce	40-42		
b) star. skopy tucz., gor. jagn. tucz. i dob. żyw. ml. owce	33-36		
c) średnio żywione skopy i owce			
Świnie.		mk.	
a) tuczniaki ponad 3 cent. żywej wagi	43-45		
b) pełnomięsne od 240-300 funtów żywej wagi	41-43		
c) pełnomięsne od 200-240 funt. żywej wagi	40-43		
d) pełnomięsne od 160-200 funt. żywej wagi	39-42		
e) mięsiste poniżej 160 funtów	36-39		
f) maciorki i wieprze	37-40		
Warchlaki		szafka pc	
Prosiąt		para po	

Sprzedano świń za centnar żywej wagi 3 szt. po 46 mk., 11 po 45 mk., 10 po 44 mk., 152 po 43 mk., 173 po 42 mk., 253 po 41 mk., 169 po 40 mk., 41 po 39 mk., 27 po 38 mk., 9 po 37 mk., 17 po 36 mk., 1 po 35 mk., 1 po 34 mk.  
Przebieg targu był spokojny. Towar nie uprzątnięto.

## Sosnowiec, 7. lipca 1914.

Targ na świnie. Spędzono i co z poprzedniego targu pozostało wynosi razem 944 sztuk. Płacono za centnar żywej wagi:

a) tuczniaki ponad 3 centnary żywej wagi	44-47
b) pełnomięsne od 240-300 funtów żywej wagi	42-44
c) pełnomięsne od 200-240 funtów żywej wagi	40-42
d) pełnomięsne od 160-200 funtów żywej wagi	
e) pełnomięsne niżej 160 funtów	
f) maciorki i kierozy	35-39

Przebieg targu: Mimo słabego dowozu interes był ociężały, jednakowoż utrzymały się stare ceny, tylko maciorki i kierozy staniały o 1 mk. na centnarze żywej wagi. Za świnie wybijane płacono także 48 mk.

## Chicago, 7. lipca.

	7.	6.
Smalec na lipiec	10,05	10,10
" wrzesień	10,20	10,22 1/2
mięso wieprzowe na wrzesień	20,30	20,25
żeberka na wrzesień	11,77 1/2	11,82 1/2
okrasa short ribs sides	11,62 1/2-12,00	11,62 1/2-12,12 1/2
Dowóz świń na zachodzie	72000	98 000
z tego w Chicago	12000	19,000

Notowanie za smalec, żeberka, świnie i okrasę rozumieją się w dolarach i centach za 100 amerykańskich funtów, czyli 90 funtów 350 gr. naszej wagi. Ceny za wieprzowinę rozumieją się w dolarach i centach za bareł (barrel = beczka) 200 funtów czyli 181 funtów 200 gr. naszej wagi. 1 dolar = 4,20 mk.

## Ceny na świeże sadło, słoninę, brzuchy itd.

ogłaszają największe firmy w każdym numerze poniedziałkowym „Gazety Rzeźniczej“ na co zwracamy naszym czytelnikom uwagę.

## Targ na bydło i nierogaczynę we Wrocławiu.

**Wrocław, poniedziałek, 6. lipca 1914.** (Własne spraw. tel.)

Spędzono:		Pozostało z zeszłego targu:	
a) 1330 sztuk bydła rogatego,		a) 27 sztuk bydła rogatego,	
b) 3200 „ świń,		b) „ „ świń,	
c) 991 „ cieląt,		c) 40 „ cieląt,	
d) 189 „ owiec.		d) „ „ owiec.	
A. Woły		Płacono za centnar wagi żywej wagi mięsa	
mk.		mk.	
a) pełnom., utucz., najprz., kt. nie chodz. w jarzm.	40-42	70-74	
b) pełnomięsne, utuczone w wieku 4-7 lat	36-39	65-71	
c) młode, mięs., nieutucz. i star. utucz.	30-33	60-66	
d) średnio pas. ml. i dobrze pas. starsze	27	60	
B. Buhaje.		mk.	
a) pełnomięsne, wyrosłe, najprzedniejsze	42-44	72-76	
b) pełnomięsne, młodsze	40-41	72-75	
c) średn. pas. młode i dobrze pas. star.	37-39	74-78	
C. Jałówki i krowy.		mk.	
a) pełnomięsne, utuczone, najprzedn. jałówki	41-42	72-74	
b) pełnom. utucz. najp. krowy do lat 7	37-39	69-72	
c) star., upas. kr. i m. rozwin. ml. kr. i jałówki	33-35	66-70	
d) średnio pasione krowy i jałówki	23-27	51-60	
e) mało pasione krowy i jałówki	23	48	
D. Bydło mało pasione młodociane.		mk.	
Cielęta.		mk.	
a) najwyborn. ciel. tucz. (doppellendery)			
b) najprzedniejsze cielęta utuczone			
c) śred. ciel. utucz. i najl. od cyca	48-50	83-85	
d) poślednie tuczzone cielęta i dobre od cyca	40-43	73-76	
e) poślednie cielęta od cyca	31-38	62-66	
Owce. (A. Tuczzone w owczarni)		mk.	
a) tuczzone i młodsze skopy	44-47	86-89	
b) star. sko., gor. tucz. jagn. i dob. żyw. ml. mac.	35	88	
c) średnio żywione skopy i maciorki	30-33	60-66	
Świnie.		mk.	
a) pełnomięsne od 240-300 funt. żywej wagi	43-44	54-56	
b) pełnomięsne od 200-240 funt. żywej wagi	43-44	54-56	
c) pełnomięsne od 160-200 funt. żywej wagi	41-43	53-55	
d) pełnomięsne mniej niż 160 funt. żywej wagi	39-41	51-53	
e) maciorki i kierozy	37-41	48-53	
f) tłuste, przeszło 3 centnary żywej wagi	44-46	54-56	

Przebieg targu średni.

## Targ na bydło rogate i nierogaczynę w Essen.

**Essen, 6. lipca.**

Spędzono 97 wołów, 207 buhaj, 467 krów i jałówek, 756 cieląt, 44 owce i 4836 świń.

Płacono za centnar żywej wagi:

**Woły:** 1) pełnomięsne, upasione do 7 lat 50-51 mk. 2) młode niedopasione i starsze upasione 44-46 mk., 3) młode średnio pasione i starsze 44-46 mk., 4) kierozy pasione każdego wieku 35-40 mk.

**Buhaje:** 1) pełnomięsne, opasowe do 5 lat 45-46 mk., 2) pełnomięsne, młodsze 38-40 mk., 3) średnio pasione młodsze i starsze 31-33 mk.

**Krowy i jałówki:** 1) pełnomięsne, upasione jałówki 49-50 mk. 2) pełnomięsne, upasione krowy do 7 lat 43-44 mk., 3) starsze, upasione krowy i mało rozwinięte młodsze krowy i jałówki 38-40 mk., 4) średnio pasione krowy i jałówki 28 do 32 mk., 5) kierozy karm. krowy i jałówki 28 do 32 mk.

**Owce:** 1) młodsze skopy i upasione jagnięta 47-48 mk., 2) starsze skopy upasione 38-40 mk., średnio karmione skopy owce (maciorki) —, — mk.

**Cielęta:** 1) doppellendry 72-80 mk., 2) dobrze upasione 57-60 mk., 3) średnio upasione 50-56 mk., 4) kierozy pasione 38-48 mk.

**Świnie:** 1) świnie tłuste ponad 150 kg. — — — mk., 2) pełnomięsne od 120-150 kg. 43-45 mk., 3) pełnomięsne od 100-120 kg. 45-47 mk., 4) pełnomięsne od 80-100 kg 44-46 mk., 5) pełnomięsne niżej 80 kg., 41-44 mk., 6) maciorki i wieprze 33-41 mk.

Przebieg targu: Targ był średni.

## Przepowiednia pogody

na czwartek, 9. lipca 1914.

Cokolwiek cieplej, przeważnie pogodnie przy słabym południowo-zachodnim wietrze; opadów deszczowych nie będzie.

## Mięso, najdawniejsze i najlepsze pożywienie ludzkie.

Od najdawniejszych lat było mięso ulubionem i poszukiwanem pożywieniem u wszystkich narodów. Daleko też jesteśmy od owych czasów, kiedy pierwotni mieszkańcy ziemi dla zaspokojenia głodu spożywali na surowo mięso upolowanych zwierząt, nie znali bowiem jeszcze sztuki rozniecania ognia.

Upodobanie w tym przysmaku trwało bardzo długo. Starożytny pisarz grecki Homer w swych opowieściach poetycznych opisuje, jak ówczesni mieszkańcy ziemi, zabiwszy wołu, wyrwali dymiące trzewia i zjadali je bez uprzedniego gotowania.

Człowiek jaskiniowy, współczesny mamutowi, rozkoszował się szpikiem, o czym świadczą liczne rozłupane kości, znajdowane w pieczarach. W epoce kamiennej jadłospis musiał być bardzo urozmaicony, gdyż na dnie jezior, nad którymi wznosiły się mieszkania na palach, znajdujemy, oprócz szczyków ryb i zwierząt, rozmaite ziarna zbożowe. Do przysmaków ówczesnych należało mięso żubra, łosia, rena, niedźwiedzia i bobra. To ostatnie było dawne w Niemczech do końca XVIII-go wieku, szczególnie ogon bobrowy uchodził za wyborną potrawę. Żubr stał się taką rzadkością że nikt go już nie jada, reny z ociepleniem się klimatu przeniosły się na północ, szynki niedźwiedzie i pieczone łosie są wielką osobliwością.

Z wprowadzeniem chrześcijaństwa znikło ze stołów mięso końskie, bardzo cenione przez dawnych Germanów, i dopiero po upływie kilkunastu wieków zjawilo się znowu na targach. Może kiedyś wejda znowu w modę borsuki, podawane w średnich wiekach jako nieczyste, wydry nadziewane tymiankiem, wiewiórki przyrządzane jak sarna, łabędzie, czaple, baki i pawie, które w epoce feudalnej były zawsze zdobądcem, a rycerze przysięgali na pawia spełnić jaki czyn bohaterski.

Podstawą pożywienia w naszych czasach jest mięso, dzisiaj z powodu swej taniości dostępne i klasom najuboższym. Gdy drożyna mięsa dała się ludziom we znaki, spekulanci angielscy przyszl na myśl sprowadzania go z Australii i południowej Ameryki, gdzie na bujnych pastwiskach hodują się olbrzymie stada owiec i wołów, na które niema zbytu. W Australii zabijano najtłustsze barany dla skóry i tłuszczu jedynie, a mięso używano jako nawóz.

Już w roku 1862 przywożono stamtąd soloną baraninę, zalewaną w baryłkach gorącym tłuszczem, a dopiero w roku 1880 do portu londyńskiego zawiął pierwszy parowiec z ładunkiem 400 zamrożonych baranów. Skoro się przekonano, że mięso, pomimo długiej podróży morskiej, po ugotowaniu smakuje tak samo, jak świeże, a jest o połowę tańsze, ponowiono próbę i następnego roku przywieziono do Anglii 17,200 sztuk zamrożonych baranów. Odtąd handel mrożonym mięsem wciąż wzrasta, w każdym miesiącu znacznie jest jego skład i robotnik angielski żywi się przeważnie wołowiną i baraniną pochodzącą ze zwierząt, wyhodowanych w Antypodach, o kilkanaście tysięcy mil od Anglii i zabitych

6 lub 9 miesięcy temu. Australia, Nowa Zelandya i La Plata ciągną z tego znaczne zyski. Rocznie wywożą stamtąd więcej niż 3 miliony centnarów mięsa na 140 okrętach specjalnie urządzonych; każdy statek zabiera od 100 000 do 150 000 sztuk.

Zarżnięte na miejscu woły i barany wiszą przez 36 godzin w lodowni, a po stosownym opakowaniu przenoszone bywają na okręty, zaopatrzone w przyrządy do utrzymywania w komorach temperatury od 12 do 14 procent niżej zera. Po przybyciu na Tamizę łodzie przewożą mięso do wielkich składów nadbrzeżnych, gdzie może pozostać kilka tygodni, a nawet miesięcy bez żadnej szkody.

Zwiedzenie takiego gmachu jest rzeczą bardzo ciekawą. Wchodzi się tam przez dach, żeby ciepłe powietrze z zewnątrz nie mogło się przedostać do środka. Olbrzymie windy wciąż ładują zarżnięte barany i ćwierci wołowiny z łodzi, stojących na Tamizie; z drugiej strony od ulicy, w ten sam sposób spuszcza się mięso na wozy lub do wagonów. W komorach oświetlonych elektrycznością panuje temperatura podobiegnowa; sufit i ściany, na których wiszą sztuki zmarznęte na kamień, pokryte są grubą warstwą szronu, połyskującego jak srebro. Wszędzie widać rury także z wierzchu obmarzłe. W pięciopiętrowym budynku może się pomieścić naraz 250 000 baranów.

W jaki sposób wytwarza się tam temperatura tak niska? Przejdźmy do sali maszyn buchającej żarem, a wnet pocujemy ostrą woń amoniaku i oto zagadka rozwiązana. Dziesięć ton amoniaku, rozproszanego rurami po całym gmachu, obniża w nim temperaturę do 14° niżej zera.

Ostatnimi laty, oprócz wołowiny i baraniny, zaczęto w ten sam sposób sprowadzać z Australii i Ameryki króliki, drób i ryby. Dzięki przyrządom oziębiającym wszystko przychodzi w stanie zupełnie świeżym i w smaku niepodobna rozróżnić mięsa australijskiego od angielskiego.

Wiadomo, że przed dwoma laty importowano do Niemiec zamrożone skopy australijskie. Zawitały one także i do Poznania, nie znalazły tu jednak przychylnego przyjęcia. Wykazało się bowiem po odtajaniu, że mięso było wodniste i łatwo się psuło, dla tego też obecnie do państwa niemieckiego nie importują skopów australijskich.

Najlepsze mięso dostarcza nam bydło krajowe i zbytym będzie sprowadzać mięso z zagranicy, jeżeli rolnicy, przedewszystkiem wielcy posiadaciele zajmą się szczerzej i chętniej hodowlą bydła.

Na zakończenie nadmieniamy jeszcze, że podług zdania znawców podobno kot ma mięso bardzo delikatne. Tak utrzymują Paryżanie, którzy jedli kocię podczas oblężenia w roku 1870—1871. Złośliwi utrzymują, że i teraz w wielkich miastach niemieckich sporą domieszkę kocięgo mięsa możnaby znaleźć w rozmaitych bifszykach i zrazach, spożywanych w restauracjach przez ludzi z wielkim apetytem. Podobno zupa z niekształtnego kangura jest przysmakiem pierwszorzędnym, a mięso jego nie ustępuje wołowinie; najlepszy ma być ogon, tak przynajmniej zaświadcza podróżnicy, którzy go próbowali.

## Jak należy konserwować skóry surowe?

Przez konserwowanie skóry należy rozumieć sposoby, zmierzające do zabezpieczenia skóry surowej od gnicia, gdyż inaczej nie nadawałaby się ona do garbowania. To konserwowanie jest niezbędne dla tego, że niezmiernie rzadko się zdarza, by skóra surowa wprost ze zwierzęcia szła do garbarni, gdyż dziś skóra jest przedmiotem ogromnego handlu międzynarodowego i wielką jej ilość przewozi się z jednego punktu kuli ziemskiej na drugi, co trwa nieraz kilka tygodni i dłużej, stąd konieczność środków konserwujących.

Najpierwotniejszym sposobem konserwowania skór surowych jest ich suszenie, ma to jednak znaczne niedogodności choćby z tego względu, że przy suszeniu pewne właściwości skóry ulegają zmianie, wskutek czego nie nadają się już one potem do każdego użytku, szczególnie zaś nie nadają się na wierzchy, które wymagają miękkości.

Pozatem na skórze suchej trudno bywa zauważyć miejsca przegniłe, pochodzące stąd, że przy suszeniu wierzche podlega operacji słońca czy powietrza, głębsze zaś miejsca nierównomiernie schną. Oto dla czego dziś w Europie suszenie skór ustępuje ciągle miejsca soleniu. Solone skóry, rzecz prosta, są znacznie cięższe, co przy transporcie rolę poważną odgrywa, ale zalety tej konserwacji pokrywają tę słabą stronę. Afryka używa kombinacji tych dwóch sposobów do konserwowania skór, a mianowicie — naprzód skóry się soli, a gdy już sól dobrze je przejmie, wówczas się ją rozwiesza, by sól spłynęła i skóra nieco obeschła.

Sposób ten ma tę dobrą stronę, że jednak skóra, wysychając nieco, staje się lżejsza. Zupełnemu wyschnięciu przeszkadza sól, której część zostaje w skórze. Takie skóry nazywają się — sucho-solone.

Inny sposób solenia — nazywa się — mokrem soleniem i polega na tem, że skóry świeże najprzód się starannie obmywa wodą, a potem dopiero soli, ale nie wyczerpnie posypując sól, lecz wcierając ją w skórę bardzo szczegółowo, tak by żadne miejsce wolne od soli nie pozostało. Następnie skóry te zwija się w rulony.

## Sprawy zawodowe.

### Smalec wieprzowy.

Na ławie oskarżonych przed sądem ławniczym w Offenburgu zasiadło pięciu mistrzów rzeźnickich, którym oskarżenie zarzucało, że sprzedawali smalec wieprzowy z domieszką łoju wołowego. — Pewnego dnia policja zabrała próby smalcu wieprzowego u wszystkich tamtejszych rzeźników i oddała je zbadaniu chemikowi miejskiemu. W pięciu próbach znalazł chemik domieszkę łoju wołowego 20 do 30 proc. Oskarżeni mistrzowie bronili się wywodem, że domieszka taka jest wszędzie praktykowana i dla zdrowia ludzkiego nieszkodliwa, prócz tego nie wiedzieli, że nie wolno domieszczać łoju wołowego do

ków, a hałas doków przeszkadza dysputom uczyńnych; dym fabryk zaś i tu i tam tłoczy powietrze, a wieża ratusza, zbudowana całkiem na wzór minaretów, woła na cudzoziemca: przyjdźno bliżej, tu Stambuł.

Hrabianka mogła już nawet uśmiechać się z tego obrazu, który jej kreślił opat.

I cudzoziemiec znajduje, że tak jest istotnie. Wewnętrzna część miasta jest labiryntem, którego uliczki budowano wówczas jeszcze, gdy rynek przed ratuszem pokrywały kałuże błota, w których nurzały się wieprze rajeckich handlarzy; uliczki te są wązkie, nieregularne, ale w składach ich mimo to panuje przepych i zbytek europejski. Wiatr sypie ci piaskiem w oczy, ale publiczność po ulicach mimo to współzawodniczy z Paryżanami w toaletach. Nigdzie indziej nie spotkasz tyle co w Peszcie uroczych twarzy kobiecych, obok obszarpanych żebraków. W wązkich uliczkach widać pyszne pańskie pojazdy i frachtowe wozy, tuż obok siebie. Na przedmieściach rosną z bajeczną szybkością wielkie domy, pałace, wille, domki. Tylko, że każdy buduje jak mu się podoba i za każdym powiewem wiatru, wskutek tego wiekuiętego budowania, ma się piaskiem zasypane oczy. Tu i owdzie zdarzy się jakaś mała, zielona oaza, niewiększa od klombu przed szlacheckim na wsi dworkiem; zresztą kamienna pustynia. Miasto otacza formalna Sahara, której grunt bywa wciąż rozdzieranym, by wichrowi sirocco nie zabrakło nigdy kurzu. To zewnętrzny obraz miasta. Nie można odgadnąć, czy ono jest fabryczne, czy handlowe, czy to przybytek sztuk lub umiejętności, czy może amerykańska kolonia, do której biegną ludzie wszelkich klas, ze wszystkich świata części, by się w niej zбогаć, ale gdy się zбогаć, nie zostają tam, lecz wynoszą się czempredziej bądź na wieś, bądź za granicę.

Hrabiankę zajmował wielce ten opis.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

MAURYCZY JOKAY.

## Czarne dyamenty.

(Ciąg dalszy).

Powieść.

— Rozporządź mną, panie, rozkazuje, co mam czynić?

— Powróć pani do świata i zajmij w nim miejsce, które ci się przynależy.

Hrabianka porwała się przerażona i nieruchomy wzrok utkwiła w opacie.

— Ja wejść mam napowrót w ten świat próżny, w ten świat czczości, który opuściłam przed dwudziestu pięciu laty? Mam teraz ściągnąć na siebie urąganie świata i rzucić wyzwanie jego sztyderstwu, ja, com odrzuciła jego radość?

— Hrabianko, zmarnowałaś lepszą część życia. Teraz pozostaje ci jeszcze druga, w której zdobywa się szacunek świata. Masz czas jeszcze zawrócić na właściwą drogę.

— Ojczy, pomysł, że w tych kołach, do których każesz mi powrócić, czeka mnie tylko upokorzenie i sztyderstwo. Nowe pokolenie mnie nie zna, dla krewnych moich stałam się przedmiotem żartów.

— Ale jest krąg czarodziejski, w którym nikogo nigdy nie wysmiewają. Czy chcesz pani zakreślić go wokoło siebie?

— Postaw mnie w nim, ojczy. Jakiż to krąg cudowny?

— Objaśnię ci to, hrabianko. Naród twój, pani, stacza teraz wielką walkę — walkę ducha — dążąc do tego, by dognać narody, które nas wyprzedziły na drodze postępu. Walczą uczeni, poeci, mężowie stanu, ekonomiści, przemysłowcy, pedagodzy, mężczyźni, kobiety, młodzieńcy, starcy, magnaci i mieszczanie — wszyscy. Gdyby wszyscy razem do jednego dążyli celu, moglibyśmy dokonać cudów;

ale rozsypani, rozdzieleni na pojedyncze cząsteczki, pracujemy każdy z osobna, każdy dla siebie, i wszelki też trud nasz ginie.

Hrabianka słuchała z natężoną uwagą; nie pojmowała jeszcze, dokąd zmierza duchowny.

— Czegóż braknie więc tym dążeniom? Zbornego punktu, żeśrodkowania. Krajowi nawet brak tego punktu. Debreczyn jest nawskroś madyarskim, ale z powodu swej wyznaniowej wyłączoneści, pozbawił się piętna ogólniejszego; Szegedin jest dobrze położonym, ale to miasto nieznaczne i zbyt demokratyczne przytem; Klausenburg jest wprawdzie madyarskim miastem i żywiły arystokratyczne, zarówno jak żywiły narodowego postępu, są w nim dobrze pomieszane, ale zbyt on odległy, a czasy Bethlena i Bocskaja minęły. Peszt byłby więc jedynym środkowym punktem. Szczególniejsze to miasto! Zwiedziłem wszystkie pięć części świata, ale nigdzie nie znalazłem podobnego temu miejsca. Tam wszystko powstaje tak, jakby się jeden człowiek nie troszczył o drugiego i jakby każdy był pewnym, że świat tam się zatrzyma, gdzie on go postwi. Przybywającego do Pesztu Dunajem zdumiewa widok wspaniałego wybrzeża i szerokiej przed nim przestrzeni; a teraz plac ten poczynają zabudowywać sześciopiętrowymi kamienicami i naturalnie każdy innym jest stawiany stylem. Widać tam tuż obok siebie pałace zbudowane w stylu maurytańsko-hispańskim, romańskim, lub renaissance, a zaraz naprzeciw nich wznosi się jakaś budowla publiczna, wespół holenderska, wespół gotycka. Widok ten uzupełniają tu i owdzie porozrzucane wieżyczki iście wiejskich kościółków. Naprost pomnikowej budowy wiszącego mostu, dźwiga się kamienne pudło, opatrzone czterema wieżami; gmach ten zowią „bazyliką”, ale wygląda on na olbrzymi szafot. Ze wszech stron sterczą ogromne kominy fabryczne, wiecznym dymem ziejące na miasto. Fabryki, doki, pałac akademii, reduta, młyn parowe — wszystko tam miesza się pospołu; akademia ścieśnia ruch do-

**BOLESŁAW HAHN**

w firmie

**B. Hahn.**

POZNAŃ

St. Rynek 73-74 poleca

w domu Banku Przemysłowców

Telefon 1941.

**Kapelusze męskie i dla chłopców**  
**Krawaty - - Rękawiczki**  
**Koszule białe i kolorowe**  
**Parasole - - - Laski**

Ceny niskie!

Wybór ogromny!

fluszczy wieprzowego. Obrona ta nic im nie pomogła. Sąd na podstawie paragrafu 10. prawa o fałszowaniu środków spożywczych, skazał każdego z nich na 15 marek kary pieniężnej.

### Targi na bydło rzeźne w Bytomiu

Istnieją już dwa lata; właśnie dnia 1. lipca upłynął drugi rok od zaprowadzenia tu tych targów. Odbijają się one dwa razy w tygodniu regularnie i mają za zadanie: zaopatrywać nasz abwód przemysłowy w mięswo z bydła krajowego, dla hodowców bydła z całej okolicy mają zaś być korzystnym rynkiem zbytu. I przynależało, że targi te zaprowadziły się w tych dwu latach bardzo dobrze. Coraz więcej sprowadza się na nie różnorodnego bydła rzeźnego i coraz więcej też przybywa kupców (rzeźników) po tego rodzaju bydło. Ogółem odbyło się tu w tych dwu latach przeszło 100 targów. W pierwszym roku spędzono na te targi: 11 706 świń, 7216 bydła, 2231 cieląt, 358 owiec i 10 kóz. Natomiast w drugim roku spędzono 20 033 świń, 7727 bydła, 3193 cieląt, 333 owiec i 47 kóz.

### Dowóz wieprzy z Polski do Mysłowic

stale się cofa. W ubiegłym czerwcu sprowadzono ich tylko 692 sztuk, gdy w czerwcu roku zeszłego sprowadzono ich 1029.

## Sprawozdania z targów niemieckich.

### Gdańsk, 7. lipca 1914.

Spędzono na targ: 220 sztuk rogaczyny, 1383 świnię, 253 cielęta, 299 owiec, — kóz, — prosiąt.

Za 50 kg. żywej wagi płacono:

#### Woły.

a) pełnom op., najw. wart. rzeź., kt. nie chodz. w jarz.	45 —	mk.
b) pełnomięsiste opasy, 4-letnie do 7-letnie	—	—
c) młode mięsist. niedopasione oraz starsze dopas.	40—43	"
d) średnio karmione młodsze i dobrze karm. starsze	37—39	"
e) lichy karmione	—	—

#### Buhaje.

a) pełnom., wyrosłe, najwyższej wartości rzeźalnej	43—45	mk.
b) pełnomięsiste, młodsze	40—43	"
c) średnio karm. młodsze i dobrze karm. starsze	35—38	"
d) lichy karmione	—33	"

#### Jałówki i krowy.

a) pełnomięsiste upasione jałówki najwyższej wart.	—	mk.
b) pełnom., upas. krowy, najw. wart. rzeźn. niżej 7 lat	—	—
c) star. upas. krowy i jałówki słabo rozwinięte	34—37	"
d) średnio karmione krowy i jałówki	29—33	"
e) lichy karmione krowy i jałówki	—25	"

#### Licho karmione bydło młodociane

#### Owce. Tuczony w owczarni:

a) tuczony jagnięta i młodsze skopy	40—42	"
b) star. skopy, gor. tucz. jagn. i dob. żyw. mł. maciorki	35—38	"
c) średnio żywione skopy i maciorki	—30	"

#### Cielęta.

a) t. zw. „dopellendry“ wybornie upasione	—	—
b) cielęta wybornie upasione	50—55	"
c) średnie cielęta upasione i wyborne sysaki	42—48	"
d) poślednie cielęta upasione i dobre sysaki	33—40	"
e) liche sysaki	—30	"

#### Świnie.

a) świnię tłuste ponad 150 kg	43—44	"
b) pełnomięsiste od 120—150 kg	41—44	"
c) pełnomięsiste od 100—120 kg	41—44	"
d) pełnomięsiste od 80—100 kg	40—43	"
e) pełnomięsiste niżej 80 kg	38—41	"
f) maciory tuczne	38—41	"
g) maciory i kiernozy	—	—

**Przebieg targu:** Bydło rogata przy dowozie większym, niż zwykle, miało interes spokojny, woły lepsze i poślednie staniały o 1 mk., buhaje lepsze i średnie podrożały o 1 mk., również krowy i jałówki podrożały o 1 mk. — **Owce** przy małym dowozie kupowano ociężale. Starsze skopy staniały o 1 mk. — **Cieląt** spędzono średnio, interes był słaby i ceny wszystkich klas spadły o 5 mk. na centnarze żywej wagi. — **Targ na świnię** był gładki, towar ciężki płacono o 1 mk. wyżej, towar lżejszy staniał o 1 mk.

### Berlińskie hurtowne ceny mięsa, zwierzyny i drobiu.

(Urzędowe sprawozdanie dyrekcji miejskiej targowicy.)

#### Berlin, 7. lipca 1914.

**Mięso:** Dowóz dostateczny, interes spokojny, ceny bez zmiany.

**Dziczyzna:** Dowóz mały, interes ożywiony, ceny prawie bez zmiany.

**Droń:** Dowóz dostateczny, interes bardzo spokojny, ceny mało zmienione

#### Mięso.

Wolowina: z wołów za 50 kg. Ia 70—82 mk., IIa 69 mk., IIIa 57—66 mk., z buhaja Ia 66—76 mk., IIa 62—66 mk., z krów tłustych 45—56 mk., chudych 35—45 mk., z bydła młodoc. 60—65 mk., holend. 50—60 mk., duńsk. — 50—55 mk.; z buhaja duńskich 40—60 mk. Cielęcina: z t. zw. Doppellenderów 110—130 mk., z cieląt tucznych Ia 86—98 mk., IIa 72—82 mk., lichy karmionych 42—58 mk. Skopowina: Ia 72—82 mk., z jagniąt tucznych 88—90 mk., z skopów Ia 75—87 mk., IIa 67—74 mk., z skopów austral. — z owiec 74—78 mk. Wieprzowina: tutejsza 51—55.

#### Dziczyzna i droń dziki:

Rogacze Ia 0,60—0,85 mk., IIa 0,40—0,85 mk., jeleń Ia 0,40—0,55 mk., IIa 0,20—0,30 mk., daniel Ia 0,50—0,60 mk., IIa 0,00—0,00 mk., dziki Ia 0,30—0,40 mk., IIa 0,15—0,25 mk., warchlaki Ia 0,00—0,00 mk., IIa 0,00—0,00 mk. za funt. Króliki, duże 0,40—0,80 mk., małe 0,10—0,30 mk. za sztukę. Dzikie kaczkę, Ia 0,60—1,00 mk., IIa 0,30 do 0,55 mk., małe 0,25—0,30 mk., cyranki 0,30—0,50 mk. za sztukę.

#### Droń swojski żywy:

Kury krajowe, stare 1,75—2,40 mk. młode 0,60—0,90 mk., zagraniczne starsze 1,00—1,30 mk., kury rasowe 0,00—0,00 mk. Gołębie 0,45—0,55 mk. Kaczki młode 1,30—2,60 mk. za sztukę.

#### Droń bity:

Kury Ia 1,40—2,00 mk., IIa 1,00—1,30 mk., młode Ia 0,80—1,10 mk., IIa 0,50—0,75 mk. za sztukę. Gołębie Ia 0,50—0,60 mk., IIa 0,25—0,40 mk., Kaczki Ia 1,80—2,75 mk., IIa 1,20—1,70 mk. za sztukę, kaczki tuczne 0,85—0,95 mk. za pół kg. Gęsi młode hamb. Ia 0,60—0,70 mk., gęsi tutejsze 0,60—0,65 mk., z żuław nadodrzańskich 0,55—0,60 mk. za funt.

### Drezno, 6. lipca 1914.

Spędzono: 342 szt. wołów, 347 buhaja, 240 szt. krów i jałówek, 0 prosiąt, 463 szt. cieląt, 685 szt. owiec, 2004 szt. świń.

#### Bydło rogata:

##### A. Woły.

a) pełnom., utucz. najprz., kt. nie chodz. w jarz.	46—48	87—89
b) pełnomięsiste, utucz. w wieku 4—7 lat	38—42	77—82
c) młodsze, mięs., nieutucz. i starsze utucz.	32—36	71—75
d) śred. pas. młode i dobrze pas. starsze	27—30	65—68

##### B. Buhaje.

a) pełnomięsiste, wyrosłe, najprzedniejsze	44—46	81—84
b) pełnomięsiste, młodsze	38—42	75—79
c) śred. pas. młodsze i dobrze pas. starsze	35—37	69—72

##### C. Jałówki i krowy.

a) pełnomięsiste, utuczony, najprz. jałówki	44—46	81—84
b) pełnom., utucz., najprz. krowy do lat 7	38—42	75—79
c) starsze, upas. krowy i mniej rozwinięte mł. kr. i jał.	32—36	67—71
d) średnio pasione krowy i jałówki	27—30	63—65
e) mało pasione krowy i jałówki	22—26	58—61

#### Cielęta.

a) najwyborn. ciel. tucz. (Doppellendery)	80—90	110—120
b) najprzedniejsze cielęta utuczona	56—58	96—98
c) średnie ciel. utucz. i najl. ciel. od cyca	48—54	88—94
d) poślednie tuczony cielęta i dobre od cyca	40—44	81—84

#### Owce. Tuczony w owczarni.

a) tuczony jagnięta i młodsze skopy	46—50	90—99
b) star. sk., gor. tucz. jagn. i dobr. żyw. mł. mac.	42—45	86—90
c) średnio żywione skopy i maciorki	39—41	75—80

#### Świnie.

a) pełnomięsiste lepszych ras do 1 <sup>1/2</sup> roku	43—44	55—56
b) świnię tłuste	42—43	54—55
c) świnię mięsne	42—43	54—55
d) świnię mniej rozwinięte	40—41	53—54
e) maciory i kiernozy	36—38	48—50

**Przebieg targu:** Bydło rogata i cielęta kupowano ociężale, dla tego też ceny wołów spadły o 1—2 mk., buhaje bez zmiany; jałówki i krowy częściowo staniały o 1 mk.; cielęta również staniały o 1 mk.; targ na owce był średni, ceny poszły w górę o 1 mk.; na świnię powolny, towar wszystkich klas podrożał o 1 mk. Towar wybrany nad notowania. Bydło z obwodów obserwacyjnych płacono o 2 mk. niżej notowań.

### Hamburg, 7. lipca 1914.

Smalec amerykań. Steam 51,—, Chamberlain 52,1/2 (nieocelony), smalec miejski 59,1/2. Spokojny.

#### Targ na cielęta w Hamburgu z dnia 7. lipca 1914.

Spędzono: 1602 cielęta.

Płacono za 50 kilo wagi żywej:

1. Dopellendry do 4 miesięcy 80—90 mk.
2. Najlepsze cielęta utuczony 57—62 mk.
3. Średnie cielęta utuczony 50—56 mk.
4. Poślednie cielęta utuczony 44—49 mk.

**Przebieg targu:** Dowóz był obfity, dla tego ceny doznały znacznej niżki. Tylko dopellendry utrzymały się przy starych cenach; najlepszy towar staniał o 3 mk., średni i pośledni o 4 mk. na centnarze żywej wagi.

#### Targ na świnię w Hamburgu z dnia 7. lipca 1914.

Spędzono 5400 sztuk nierogaczyny.

Płacono za 50 kilo wagi żywej:

1. Świnie ciężkie, najlepsze i średnio ciężkie od 240 do 260 funtów (tara 20 proc.) 41,50—00,00 marek.
2. Towar średni od 200 do 240 funtów 42,00 do 42,50 mrk.
3. Towar lżejszy niżej 200 funtów (tara 22 proc.) 42,00 do 43,00 mrk.
4. Towar pośledni (tara 24 proc.) 38,00—40,00 marek.
5. Maciory I kl. (tara 20 proc.) 37,50—38,50 marek.
6. Maciory II kl. (tara 22 proc.) 32,00—35,00 marek.

**Przebieg targu:** Interes był dosyć ożywiony. Ceny bez zmiany, jedynie gorsze maciory staniały o 1 markę.

#### Targ na bydło i nierogaczynę w Monachium.

##### MONACHIUM, 6. lipca 1914.

Spędzono: 3355 sztuk, z tego 312 wołów, 53 buhaje, 117 krów, 43 sztuki bydła młodocianego, 787 cieląt, 1910 świń, 125 owiec i kóz, 15 jagniąt, kozłat i prosiąt.

Płacono: **Woły** północno-niemieckie 49—52 mk., austriackie 40—58 mk., bawarskie 35—50 mk., **buhaje** 35—42 mk., **krowy i jałówki** 30—46 mk., **bydło młodociane** 28—34 mk. za centnar żywej wagi, **cielęta żywe** 46—60 mk., **świnie żywe** 45—52 mk., **bite** 56—70 mk., **owce bite** 45—70 mk.

**Przebieg targu:** Dowóz bydła rogatego był większy niż w zeszłym tygodniu. Interes był dosyć ożywiony. Woły tutejsze staniały o 1 mk., krowy i jałówki bez zmiany, bydło młodociane podrożało. Cielęta lepsze podrożały o 1 do 3 mk., świnię podrożały o 1 mk., owce staniały o 1 mk. Pozostało niesprzedanych 18 sztuk bydła tutejszego, 30 sztuk austriackiego, 203 świnię i 18 owiec, cielęta wyprzedano wszystkie.

#### Targ na bydło w Krakowie

z dnia 3. lipca 1914.

Spędzono: 469 sztuk bydła rogatego, 575 cieląt, 537 świń, razem 1581 sztuk. Płacono za 100 kilo wagi żywej: **Buhaje** 60—89 kor., **woły** 76—98 kor., **krowy** 54—74 kor., **bydło młodociane** 64—68 kor., **cielęta** 71—117 kor.

Za 100 kilo wagi rzeźnej płacono: **świnie** 150 do 164 kor.

Sprzedano na potrzeby miejscowe 1310 sztuk, na potrzeby innych gmin 239 sztuk, niesprzedane pozostały 32 sztuki.

Ceny rozumieją się bez cła spożywczego.

**Przebieg targu:** Przy dość znacznym dowozie targ na bydło rogata był bardzo ożywiony i ceny

wzmocniły się znacznie. Za lepsze buhaje płacono wyżej do 9 kor., za woły według jakości 6 do 10 kor. wyżej, za to krowy gorsze staniały, bydło młodociane podrożało o 3 kor. — Świnie, jak wszędzie tak i tutaj, staniały o 2 kor. na 2 centnarach wagi bitej.

## Ostatnie wiadomości.

### Z rady miejskiej w Poznaniu.

— **Poznań, 8. lipca.** Wczoraj radni miasta Poznania tak się pocili na posiedzeniu, że musiano na sali radzieckiej ustawić pudła z kawałkami lodu dla ochłodzenia temperatury. Uchwalono wypłacić giełdzie strzeleckiej 70 tysięcy marek za starą strzelnicę z ogrodem na miasteczku. Z tych zostaną 50 tysięcy wypłacone zaraz, a 20 tysięcy po przyłączeniu nowej strzelnicy na Sołacz do miasta. — Projekt przebudowy ulicy, mającej łączyć Wrocławską z Strzelecką został zatwierdzony. — Na połączenie nowych koszar z wodociągami miejskimi wyznaczono 85 000 marek, na połączenie tychże z miejską centralą elektryczną 50 000 marek. — W końcu posiedzenia nadburmistrz dr. Wilms podzielił się z radnymi pocieszającą wiadomością, że ostatni rok administracyjny pozostawił aż 2700 marek nadwyżki.

### Aresztowanie mordercy.

— **Srem, 8. lipca.** Popelniono tutaj morderstwo na służącej Hellwigównie. Podejrzony padł na syna gospodarskiego Hypkiego z Czmonia, którego też aresztowano. Wzięto na spytki przyznał się morderca do popełnionej zbrodni i stawiony zostanie przed sądem przysięgłych w Poznaniu.

### Nawałnice.

— **Berlin, 8. lipca.** Wczoraj po południu ogromna burza nawiedziła znów Berlin. Przeszło dwie godziny lał deszcz strumieniami, przerywając wszelką komunikację uliczną.

O podobnych nawałnicach donoszą z Hamburga i z zagłębia rzek Łaby i Wezery.

W Poznaniu nawałnica połączona z grzmotem, błyskawicą i gradem szalała przez kilka godzin w nocy ubiegłej. Szkód znaczniejszych nie spostrzeżono.

### Zasądzeni bankierzy.

— **Elberfeldt, 8. lipca.** Wczoraj ukończył się tutaj proces wytoczony czterem właścicielom banku Heydt, Kersten i Synowie. Sprzeniewierzyli oni półtora miliona marek, złożonych w banku przez drobnych kupców i przemysłowców. Skazani zostali: Heck na cztery lata ciężkiego więzienia, Straube na półtrzecia roku, Deubel na trzy lata, Afholderbach na 6 tygodni więzienia.

### Pożarta przez wilki.

— **Monachium-Gladbach, 8. lipca.** Bawi tutaj podróżująca menażery, która pomiędzy innymi zwierzętami posiadała trzy wilki. Niewytłomaczonym sposobem jeden z wilków wy dostał się na wolność i napadł na trzyletnie dziewczętko kupca Schuringa. W kilku chwilach pogryzł je tak okropnie, że wyrwano z paszczy wilka tylko drgające kawałki ciała. Ojciec dziewczętko, który na to straszne widowisko patrzył, dostał pomieszania zmysłów. Wilka musiano zastrzelić, gdyż gotował się do dalszego napadu.

### Szpiegostwo.

— **Wiedeń, 8. lipca.** Feldfel obwodowy Itzkusch skazany został na cztery lata ciężkiego więzienia za szpiegostwo.

### Wyjazd rodziny książęcej z Durazzo.

— **Rzym, 8. lipca.** Małżonka księcia Albanii, księżna Wied, opuściła wczoraj z dziećmi Durazzo i znajduje się w podróży powrotnej do Niemiec.

## Przymusowe sprzedaże.

10. lipca na sądzie w Ostrowie o godzinie 9. przed południem posiadłość zapisana w Ostrowie nr. 814 prowadzącego lokomotywę Karola i Elżbiety z domu Kwaśniewskiej Wrucków: podwórze, rola i łąka w obszarze 0,26,23 ha. oszacowane do podatku gruntowego na 1,31 talarów czystego dochodu.

11. lipca na sądzie w Szamotułach o godzinie 10. przed południem posiadłość zapisana w Szamotułach mieście nr. 227 wdowy Waleryi Sucharskiej z domu Ebert: dom mieszkalny z podwórzem przy ulicy Garnarskiej 2, chlew, miejsce ustępowe, oszacowane na 612 marek wartości użytkowania.

11. lipca na sądzie w Międzychodzie (Birnbau) o godzinie 10. przed południem posiadłość zapisana w Wielkiem Chrzypsku (Seeberg) nr. 1 właściciela Franciszka i Katarzyny z domu Sapor Jaryszów: zabudowania gospodarcze z podwórzem, rola i łąka w obszarze 16,76,08 ha. oszacowane do podatku gruntowego na 60,84 tal. czystego dochodu i budynkowego na 90 mk. wartości użytkowania.

11. lipca na sądzie w Kościanie o godzinie 10. przed południem posiadłość zapisana w Jercie nr. 71 górnika Jana Budnego: zabudowania z podwórzem i rola w obszarze 0,61,10 ha., oszacowane do podatku gruntowego na 2,28 tal. czystego dochodu i budynkowego na 20 mk. wartości użytkowania.

11. lipca na sądzie w Pleszewie o godzinie 10. przed południem gospodarstwo zapisane w Kujawie nr. 13 i 59 gospodarza Wojciecha i Jadwigi z domu Duczmal Głapów: nr. 13 zabudowania gospodarcze z podwórzem, rola, łąka i ogród w obszarze 13,23,67 ha., oszacowane do podatku gruntowego na 49,38 tal. czystego dochodu i budynkowego na 75 mk. wartości użytkowania; nr. 59 rola w obszarze 1,76,91 ha., oszacowana do podatku gruntowego na 5,54 tal. czystego dochodu.

11. lipca na sądzie w Trzciance (Schönlanke) o godzinie 10. przed południem posiadłość zapisana

w Łomnicy (Lomnitz) nr. 6 prokurzysta bankowego Kurta Rothego: zabudowania gospodarcze z podwórzem i rola w obszarze 153,29,99 ha., oszacowane do podatku gruntowego na 286,14 tal. czystego dochodu i budynkowego na 444 mk. wartości użytkowania.

11. lipca na sądzie w Bydgoszczy o godzinie 10. przed południem posiadłość zapisana w Bydgoszczy A. nr. 1310 przy ulicy Średniej nr. 24. B. nr. 1793, C. nr. 326 kupca Arno Schmechala: A. nr. 1310 zabudowania z podwórzem w obszarze 0,03,81 ha., oszacowane na 2035 mk. wartości użytkowania; B. nr. 1793 zabudowania z podwórzem w obszarze 0,02,99 ha., oszacowane na 2048 mk. wartości użytkowania; C. nr. 326 zabudowania z podwórzem w obszarze 0,06,70 ha., oszacowane na 2725 mk. wartości użytkowania.

11. lipca na sądzie w Środzie o godzinie 9. przed południem posiadłość zapisana w Zaniemyslu nr. 44 wdowy Berty Gohlke, owdowiałej Ebenberger, z domu Franke: dom mieszkalny z podwórzem, dom mieszkalny w podwórzu, dwa chlewy, przy ulicy Fryderykowskiej nr. 48 i rola w obszarze 0,23,50 ha., oszacowane do podatku gruntowego na 0,50 tal. czy-

stego dochodu i budynkowego na 415 mk. wartości użytkowania.

11. lipca na sądzie w Inowrocławiu (Hohensalza) o godzinie 10. przed południem posiadłość zapisana w polskiem Suchatówku nr. 10 bednarza Marcina Żelaznego i wdowy Maryanny z domu Sprackowskiej Cichockiej: rola w obszarze 2,72,86 ha., oszacowana do podatku gruntowego na 2,60 tal. czystego dochodu.

11. lipca na sądzie w Żninie o godzinie 10 przed południem gospodarstwo kolonizacyjne zapisane w Izdebnie (Ottensund) nr. 17 gospodarza Jakóba Warma: zabudowania gospodarcze z podwórzem i rola w obszarze 15,54,63 ha., oszacowane do podatku gruntowego na 43,37 tal. czystego dochodu i budynkowego na 75 mk. wartości użytkowania.

11. lipca przez sąd leszczyński — na miejscu o godzinie 11. przed południem posiadłość zapisana w Krzemieniu (Feuerstein) nr. 58 prowadzącego interes Tomasza Stachowiaka: dom mieszkalny z podwórzem, ogród, rola, piekarnia, budynki poboczne i rola w obszarze 1,66,66 ha., oszacowane do podatku gruntowego na 7,52 tal. czystego dochodu i budynkowego na 210 mk. wartości użytkowania.

11. lipca na sądzie w Śmiglu o godzinie 9 i pół przed południem posiadłość zapisana w Kotuszu nr. 18 b. i 77 w celu znieśienia wspólności, właściciela Karóla i Anny Julianny z domu Eschner Senftlebenów: nr. 18 b dom mieszkalny z podwórzem, chlew, rola, łąka i pastwisko w obszarze 0,64,97 ha., oszacowane do podatku gruntowego na 1,20 tal. czystego dochodu i budynkowego na 24 mk. wartości użytkowania; nr. 77 dom mieszkalny z podwórzem, chlew, rola i łąka w obszarze 0,32,93 ha., oszacowane do podatku gruntowego na 0,76 tal. czystego dochodu i budynkowego na 60 marek wartości użytkowania.

11. lipca na sądzie w Ostrzeszowie o godzinie 9 i pół przed południem gospodarstwo zapisane w Kotłowie nr. 43 i 181 gospodarza Ignacego i Emilii z domu Wieruszewskiej Dymnych: nr. 43 dom mieszkalny z podwórzem, ogród, obora, stodoła, wozownia, rola, łąka, pastwisko i woda w obszarze 19,29,80 ha., oszacowane do podatku gruntowego na 48,69 tal. czystego dochodu i budynkowego na 120 mk. wartości użytkowania; nr. 181 rola i łąka w obszarze 1,43,00 ha., oszacowane do podatku gruntowego na 6,15 tal. czystego dochodu.



## Okazyja korzystnego zakupu lekkiej konfekcji letowej

== po niebywałych cenach reklamowych. ==

Ubrania alpagowe i płócienne.  
Ubrania żółte „Tussor“.  
Ubrania z surowego płótna  
i jedwabiu.  
Ubrania tenisowe.  
Chłopięca konfekcja do prania.

## Nadzwyczajna oferta

30—40% niżej ceny

Wielka partya  
żakietów alpagowych

Kamizelki modne  
do wybrania

Serya: I II III IV V  
mk. 375 475 575 675 775

Loden peleryny i płaszcze || Płaszcze od kurzu i gumowe

# Kużaj, Hoffmann & Co.

Tow. z ogr. por.

Fabryka konfekcji

Stary Rynek nr. 83.

## PAPIER

z drukami i bez druku  
polecam przy zaliczce  
gwarantując:  
Pergamin srebrnobiały, prze-  
rzysty i nieprzepuszczający  
tuszczu za centr. 23,00 mk.  
Papier pergament. I. 20,00 mk.  
II. 19,00 mk.  
Pergament satin limit.  
biały za 18,50 mk.  
Papier limit. pergament.  
biały za 13,00 mk.  
Biały papier 11,50 mk.  
Aparaty do oddzierania papieru  
„Sparcam“ 117  
Papier na walcach stosowany  
do wszystk. system.  
Papier do pakowania (Gou-  
donné) w walc. za ctr. 13,50 m.  
Papier do pakowania  
brunat. gład. w arkusz. 12,50 m.  
Papier do pakowania  
szary w ark. za centr. 11,00 m.  
Szpagat do wędlin (czysto  
konopny) w pasmach  
i kłobkach, No: 2, 3, 4  
za kilo 2,15 m.  
Sól do pekł. nadająca  
czerwonosć, paczka  
poczt. 7,50 m.  
Sól do wyrob. mięs.,  
nadająca czerwonosć  
paczka poczt. 9,50 m.  
Saletra potasowa la.,  
nadająca czerwonosć  
paczka poczt. 3,75 m.

Ewald Noack, Magdeburg.

## Johann Stich

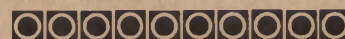
Interes komisowy bydła  
krajowego i zagranicznego,  
wołów, cieląt, owiec i świń.

Nürnberg, Schweiggerstr. 21  
Tel.-Adr.: Stich — Nürnberg —  
Schweiggerstr. Tel. 5356.

ERNST GESSNER,  
komisowy handel bydła  
Spec.: Bydło ciężkie.  
Rzeźnia (Schlachthof) Chemnitz.



Ia. franc. flaki wiankowe oryg. 75  
18/20 mtr., pęczek à fen.  
IIa. flaki wiankowe oryginalne 70  
cirka 30 mtr., pęczek à fen.  
IIa. flaki wiankowe gatunkow. 40  
średnia szer 17 mtr., pęcz. à fen.  
Ia. nadzw. wazkie wian. flaki 75  
17 mtr., pęczek à fen.  
Ia. szerokie suche flaki wiank. 4,00  
90 mtr. pęczek à mk.  
Małe świńskie żołądki, szt. 14 fen.  
Wysyłka za zaliczką nie niżej  
20-tu pęczków. (168  
Hermann Netz — Inh.: Gebr. Schmidt  
Erfurt.



**Regnum**  
25  
**dlaczego**  
papierosy Regnum palą  
panowie i ubodaj? — dlatego, że są  
bardzo tanie, dobre i ulubione  
z wyrobu swojskiego

Fabryka papierosów Orianda S. Stawinski Brodnica  
(Gliniany-Brodzki)

## Edward Kreglewski

TELEFON 1911  
Poznań  
Mechaniczna fabryka tytek  
Hurtowny skład papieru i materiałów piśmiennych  
fabryka zeszytów i ksiąg kantowych  
Drukarnia  
ulica św. Marcina nr. 27. 57



Najrzetelniejszy  
1-feng.  
papieros  
**NAZIR**  
10 sztuk 10

FABRYKA PAPIEROSÓW  
„PATRIA-T.A.“  
GANOWICZ I WLEKLIŃSKI  
POZNAŃ

# Kto czyta gazety fachowe, kształci się i dorabia!

## Kolonialista i Drogerzysta

z dodatkiem „Gazeta Destylatorska“ wychodzi  
co sobotę. Przedpłata kwartalna 1,50 mk.

## Gazeta Rzeźnicka

wychodzi 3 razy w tygodniu. Przedpłata kwartalna  
wynosi 2,50 mk.



## Tygodnik Szewski

wychodzi co sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi  
1,20 mk.

## Piekarz i Cukiernik

wychodzi co sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi  
1,50 mk.

Numery okazowe wysyła darmo i franko

Wydawnictwo Gazet Rzemieślniczych i Kupieckich **A. Klóskowski** Poznań-Posen W. 6 Wielka Berlińska nr. 76  
Gr. Berlinerstr. 76

Poszukujemy wszędzie agentów, którym płacimy wysoką prowizję.